

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 56.

Warszawa, dnia 1 (13) marca. Sobota.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k. p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 13 marca.

Otrzymaone dziś wiadomości przedstawiają sytuację w spokojniejszym cokolwiek świetle. Większa część obiegających wczoraj jeszcze wieści okazała się bezzasadną, to też na giełdach europejskich kursa papierów publicznych, w ostatnich dniach zachwiane, poprawiać się zaczynają. Z tem wszystkim jednak nie wróciła jeszcze w zupełności poprzednia spokojność; opinia publiczna bowiem zajmuje się ciągle jeszcze pogłoskami o układach, odnoszących się do przymierza włosko-austryacko-francuzkiego, oraz sprawą dróg żelaznych belgijskich. W przedmiocie pierwszych nie mamy do zapisania żadnych nowych a ważnych szczegółów. Paryzka „Patrie” otrzymała podobno polecenie wykazania, że odwołanie p. Usedom z Florencyi nie zostawało w związku z mniemaniami układami o rzeczne przymierze. W ostatnim numerze usiłuje dowieść tego pismo paryzkie, utrzymując, że jakkolwiek stanowisko posła francuzkiego we Florencyi w obec posła austryackiego istotnie stało się niedogodnym, nie należy wszakże przypuszczać, ażeby względy na Austryę dla hr. Bismarka miały być miarodajnymi.

„Patrie” dowiaduje się z dobrego źródła, iż odwołanie p. Usedom nastąpiło w skutek nieporozumień prywatnych, wynikłych między posłem a kanclerzem północno-niemieckim. Najciekawszą jednak jest uwaga, jaką „Patrie” powyższy swój kończy artykuł. Piše ona: „Przyszłość wykaże, czy spór między dwoma mężami stanu, dotyczył istotnie tylko spraw domowych, jak to chcą w świat wmówić, lub też czy przypadkiem nie został sztucznie wywołany dla zamaskowania jakiegokolwiek manewru dyplomatycznego. P. Bismark jest przebiegłym i płodnym w rozmaite środki. Widzieliśmy nieraz jak dowolnie na zdrowiu zapadał i na wieś wyjeżdżał, gdy nagłe usunięcie jego było potrzebem. Dla czegoż tedy nie miałby wywołać prywatnego nieporozumienia, jeżeli takowe pod względem politycznym przynieść mogło korzyści.”

Sprawa belgijska nieprzestaje zostawać na porządku dziennym. Zdaje się prawie, że rząd francuzki uważa jakoby honor jego w niej był zaangażowany i według jednozgodnych doniesień z Paryża bierze ją podobno na seryo. Jeżeli wierzyć mamy tym doniesieniom minimum żądań francuzkich zasada się na tem, by rząd belgijski pomimo świeżo uchwalonego prawa, sankcyonował sprzedaż drogi żelaznej luksemburgskiej towarzystwu francuzkiemu. Lubo to ostatnie przypuszczenie zdaje się być bardzo prawdopodobnem, co do istotnego atoli stanu sprawy belgijskiej w tej chwili nie masz żadnych bezwarunkowo pewnych danych. Może po powrocie do Brukselli p. Lagueronniere, sytuacja więcej się wyjaśni. Tymczasem jako ważny symptomat zaznaczyć należy, że „Patrie” i „Peuple” coraz wyraźniej kokietują z demokracją belgijską, reprezentującą przeważnie żywioł francuzki. Ostatnie z przytoczonych pism paryzkich utrzymuje, że izby belgijskie nie reprezentują narodu belgijskiego, ponieważ w Belgii prawo wyborcze nie rozciąga się do całej ludności, lecz przeciwnie prawa polityczne przyznane są tylko jednej czwartej części ludności męskiej. Jeszcze przed powrotem p. Lagueronniere, rozeszła się w Brukselli pogłoska, że Francya uczyniła Belgii stanowcze propozycje pod względem związku celnego. Być to może, ale jak dotąd pogłoski te nie zostały żadnym faktem potwierdzone, prawdopodobnie zatem są przedwczesne.

W stolicy Francyi jednak umysły wyjątkowo zostają pod wpływem obaw wojny. Gdyby dać wiarę korespondentom tamtejszym, opinia publiczna byłaby przekonana, że wkrótce nastąpi jakieś wielkie przedsięwzięcie na zewnątrz. Sprawa belgijska ma być tylko pozorem, umożliwiającym wykonanie owego przedsięwzięcia. Oba-

wy publiczności uzasadnione po części przez ogólne położenie polityczne, tym bardziej zdają się być usprawiedliwione, ile że uzbrojenia rządu francuzkiego z każdym dniem prawie przybierają większe rozmiary. Zamiary przypisywane gabinetowi cesarskiemu odnoszą się do Belgii, gdy atoli jedni utrzymują, że zajęcie tego kraju nastąpić ma za porozumieniem z Prusami, inni twierdzą że, cios nastąpić mający, wymierzony będzie przeciwko temu ostatniemu mocarstwu a wykonany za porozumieniem z Włochami i Austryą.

Już przy sposobności wzmianki o odwiedzinach cesarza Napoleona u p. Drouyn de Lhuys, nadmieniliśmy, że stosownie do bardzo rozpowszechnionego w Paryżu mniemania b. minister spraw zagranicznych zastąpić ma zmarłego p. Troplong na urzędzie prezesa senatu. Opinia publiczna i dziś jeszcze sądzi, że takie przeznaczenie czeka zasłużonego męża stanu. Przeszłość tego ostatniego, a mianowicie dążności jego anty-pruskie powszechnie są znane. Stronictwo wojny spodziewa się ciągle, że pan Drouyn powołany znów będzie do kierownictwa sprawami zagranicznymi Francyi, a jeżeli powołanie jego na prezesa senatu tę ostatnią usunęło by nadzieję, to z drugiej strony postawienie jego na tak wysokim stanowisku nie byłoby bez znaczenia, dowodząc zbliżenia się cesarza do ministra, który w swoim czasie żądaniem od Prus kompensaty tyle w świecie politycznym narobił hałasu. Z tego też powodu wyniesienie p. Drouyn nie mogłoby być uważanem za dowód wielce przyjacielskiego dla Prus usposobienia gabinetu tuileryjskiego.

Zwycięstwo wojsk hiszpańskich nad powstańcami na wyspie Kubie przychodzi w sam czas, ażeby przeszkodzić zamysłom Stanów Zjednoczonych na tę osadę, zamysłom, uwydatnionym uchwałą izby reprezentantów w Washingtonie, dotyczącą uznania rządu tymczasowego Kuby, w razie gdyby takowy utworzył się. Równocześnie zwycięstwo odniesione pod Puerte Principe wpłynie na polepszenie namiętności, z powodu właśnie niepomyślnego dotychczasowego działania rządu na wyspie Kubie, stosunku między większością zgromadzenia korteżów a rządem tymczasowym.

Ostatnie klęski armii paragwajskiej nie ukończyły wojny. Prezydent Lopez cofnął się w głąb kraju, gdzie na czele 8000 ludzi zajął silną bardzo pozycję. Ludność okolic przez nieprzyjaciela zajętych bez wyjątku opuściła siedziby swoje, zostawiając w ręku brazylijczyków czystą pustynię. Nawet stolicę Asumtion mieszkańcy zupełnie opuścili. Z przedstawicieli dyplomatycznych posel amerykański znajduje się w obozie prezydenta, posłowie zaś francuzki i angielski powrócili do Asumtion, gdzie sprzymierzeni ustanowić zamierzają rząd tymczasowy.

Wiedeń, 11 marca. Wydać się mająca jutro rano „Presse” donosi, że bliskim jest pomyślnie zamknięcie handlowo-politycznych układów między Austryą a Anglią. Odnosnie do najważniejszych punktów układu nadeszła już odpowiedź Anglii, zgadzająca się na propozycję Austrii.

Paryż, 11 marca. Odnosnie do pogłosek o sprawie belgijskiej powiada „Constitutionnel”: W samej rzeczy toczą się umowy przedwstępne, ale przesadzonemi są pesymistyczne doniesienia niektórych pism.

Na interpelację dotyczącą cmentarzy paryzkich, oświadczył Rouher, że sprawa cmentarza w Mery sur Oise przedłożoną będzie ciału prawodawczemu. Nad pierwszą częścią interpelacji, dotyczącej cmentarza Montmartre zgromadzenie przechodzi do porządku dziennego, druga zaś część, dotycząca cmentarza w Mery znaczną większością głosów przekazaną zostaje rządowi.

Florenca, 11 marca. Dziś rozdany został wykaz dotyczący położenia finansowego. Nigra obecnym był wczoraj na radzie ministrów

Ze strony urzędowej zaprzeczają stanowczo pogłoskom o zawarciu przymierza austro-włosko-francuzkiego.

Londyn, 11 marca. „Morning Post” donosi, że wczoraj stanęło między Francją a Belgią porozumienie, ażeby rozstrzygnięcie w toku będącej sprawy drogi żelaznej powierzonym było mieszanej komisji francuzko-belgijskiej.

Madryt, 10 marca. Kilka dzienników donosi, że rząd polecił gubernatorowi wyspy Kuby, by zawiesił wykonanie wyroków śmierci na powstańców wydanych. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 11 marca. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60—68; z dostawą w marcu 67 nom., na wiosnę 67, w maju i czerwcu 67½. *Żyto* w miejscu 49—50; z dostawą w marcu 50, na wiosnę 50, w maju i czerwcu 50½, w czerwcu i lipcu 51.

Paryż, 11 marca. Mąka z dostawą w marcu 52.25, w maju i czerwcu 53.25, w lipcu i sierpniu 55.

Hamburg, 11 marca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *żytcie* w miejscu interes słaby, toż samo z pszenicą na dostawę; *żyto* zaś utrzymało się. *Pszenica* z dostawą w marcu za 5,400 \mathcal{M} 111, w marcu i kwietniu 111, w kwietniu i maju 112, w czerwcu i lipcu 115. *Żyto* z dostawą w marcu za 5,000 \mathcal{M} 88, w marcu i kwietniu 87, w kwietniu i maju 87, w czerwcu i lipcu 88. W *okowicie* spokojnie; z dostawą w marcu 20½, na wiosnę 21½. *Kawy* ceny bardzo mocne. W *cyнку* spokojnie; pochmurno.

Amsterdam, 11 marca. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w marcu 198. *Rzepak* z dostawą na wiosnę 67½; zimno.

Antwerpia, 11 marca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *żytcie* interes słaby. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 56½; z dostawą we wrześniu 60½. Interes słaby, towar ofiarowany.

Brema, 11 marca. (*Olej skalny*). Standart white w miejscu 6½—6½; z dostawą we wrześniu 7½ tal. w zlocie.

Liverpool, 11 marca. (*Bawełna*). Obrót 8,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerach 9½, good middling Dhollerah 9½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna 10½, Egiptia 13, Orleans w transporcie będący 12½.

Londyn, 11 marca. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 23,204,915 (mniej o 362,335), zapasy gotówki 18,061,934 (więcej o 40,777), rezerwa banknotów 8,752,510 (więcej o 392,650) funtów sterlingów.

Paryż, 11 marca. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,144,995,317 (więcej o 10,808,919), portfel 495,657,461 (mniej o 21,869,882), zaliczenia na papiery publiczne 87,282,580 (mniej o 338,500), noty w obiegu będące 1,314,242,600 (mniej o 23,505,500), kredyt skarbu państwa 154,668,695 (mniej o 1,332,855), rachunki bieżące osób prywatnych 301,257,515 (więcej o 12,856,524) fr.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Warszawa, 13 marca. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

W ubiegłym tygodniu targi zbożowe zagraniczne, pozostawały w zupełnym zastoju, a ceny pomimo nieznacznych dowozów i ofert prawie wszędzie obniżyły się. Na targu berlińskim ceny żyta zdołały się utrzymać a nawet można notować niezłą podwyżkę, a w Gdańsku podwyżka cen wynosi na żyto wyżej 5 florenów, gdy ceny pszenicy o 5—10 guldenów od notowań zeszłotygodniowych się obniżyły.

Na targu naszym dowozy owsa przy obecnie zepsutych drogach były małe, natomiast drogi żelazne wiedeńska, bydgoska oraz terespoliska z okolic Siedlec i Łukowa dostateczną ilość dostarczyły, a mianowicie:

Pszenicy dowozy były mniej niż średnie, ceny zmianie nie uległy; płacono za wyborowe wyższej wagi do rs. 7 k. 35, za gatunek zwyczajnej wagi rs. 6 k. 75 do 7 rs. za średnie rs. 6 k. 45 do rs. 6 kop. 60; za poślednie gatunki rs. 5 k. 70 do rs. 6 k. 80; nabyto po powyższych cenach kilka partij do Cesarstwa.

Żyta dowozy były lepsze, pomimo żądań do Cesarstwa ceny nie zdołały się utrzymać; płacono na początku tygodnia rs. 5 do rs. 5 kop. 25, w końcu tygodnia obniżyły się o 15 k., gdyż płacono tylko rs. 5 do rs. 5 kop. 10.

Jęczmienia dowozy osią były prawie żadne, zakupy odbyły się

przeto na stacji dróg żelaznych z podwyżką cen o 30 kop. na korcu; płacono za 4-rzędowy rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 50, za 2-rzędowy rs. 4 k. 65 do rs. 4 k. 80 za korzec.

Owies przez cały tydzień płacony był po rs. 3 k. 15 do rs. 3 kop. 45. w piątek jednak liczne dowozy włościańskie obniżyły cenę o 15 k.; płacono rs. 3 do rs. 3 k. 30.

Grochu ceny niezmięnione; płacono za polny rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 70, za cukrowy rs. 6 k. 75 do rs. 7 k. 50.

Okowity utrudniony dowóz z powodu złych dróg, mógł wprawdzie oddziaływać na podwyżkę cen, gdy jednak kupujących nie było wiele, przeto przewyżka 1—2½ kop. nie przeszła.

Cukier. W bieżącym tygodniu skutkiem większych zapotrzebowań rafinady naszej do Cesarstwa, ceny cokolwiek się znów podniosły, i usposobienie się wzmocniło. Płacono za Hermanów, Ostrów, Sanniki i Guzów w większych partyach rs. 4 k. 20, Walentynów, Łyszkowice, Leonów, Sokolów, Majerhoff, Dobrzelin, Konstancję i Ruda Pabianicka rs. 4 k. 15, Rytwiany rs. 4—4 k. 05 (!) Model rs. 4, Leśmierz i Turek rs. 3 k. 95—97½.

Również uskutecznione zostały większe transakcje w mączce i kawałach. Płacono chętnie za takowe od 3 rubli srebrem 75 kop. do rs. 3 kop. 90 za kamień 24 \mathcal{M} . Sprzedano także wielką partję mączki żółtej surowej z fabryki Michałów po rubli sr. 3 kopiejek 10 za kamień 24 \mathcal{M} .

W interesie produktowym mało ożywienia.

Konopi znajduje się na składach tu w miejscu około 4000 pudów. Ceny są: za gatunek pierwszy rs. 4 k. 50, za gatunek drugi rs. 4 kop. 35 za pud, są nawet żądania na wywóz; za pakuły żądają rubli sr. 2 kopiejek 50.

Lnu znajduje się na składzie do 1500 pudów, za litewski płać 5—6 rs., za czysty czesany 7—8 rs. za pud.

Oleju konopnego jest na składzie około 100 beczek, płać rs. 4 kop. 20 za pud. Za rzepakowy zaś rs. 4 kop. 80; tego ostatniego jest bardzo mało.

Łoju ceny pomimo szczupłych zapasów i dowozów nie zmieniły się; płacono rs. 5 kop. 65 za pud.

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 9 marca. (Gielda). Na giełdzie weksle się pojawiły w większej obfitości; za Londyn płacono z początku 32 p., ale gdy nie było nabywców po tej cenie, kurs się podniósł do 32½, w końcu płacono za papier pierwszorzędny 32½, za drugorzędny zaś 32½.

Za Londyn na dostawę płacono 32½.

Imperyalów bardzo mało na targu; sprzedawcy żądają rs. 6 kop. 14, nabywcy chcą płacić tylko 6.11—6.12.

W *pożyczkach premiowych* obu emisyj, których kurs podniósł się do 160, było dzisiaj usposobienie spokojniejsze.

Za 1 emisyję po 160 żądano, nie można było nabyć inaczej jak po 159. Za 2 emisyję żądano 160, płacono 159½.

Pięcioprocentowe bilety bankowe: 1 emisyji 90 rs. płacono i żądano, za 2 emisyję 88½—89 płacono.

Akcyje dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa płacono po 126½, rs., rygsko-dynaburskiej 123½ płacono i żądano, warszaw.-terespolskiej 98½ płacono, 99 żądano.

4½ proc. obligacye dróg żelaznych 89½ płacono i żądano; obligacye drogi mikołajewskiej 98½, warszawsko-terespolskiej 93 żądano i płacono; moskiewsko-smoleńskiej 85½ płacono.

Pięcioprocentowe listy zastawne ruskie 96½ płacono.

Dyskonto bez zmiany.

Akcyje towarzystw ubezpieczeń od ognia: Pierwsze ruskie za 400 rs. płacono 510; drugie ruskie za 150 rs. płacono 178—180; Salamandra za 250 płacono 251; St. Petersburgskie za 200 płacono 210; moskiewskie za 200 płacono 270, ruskie za 50 ofiarowano 62 rs.

Za *łój złoty świeczny prima* w miejscu żądano od 52—51 rs. płacono 50 rs. Z dostawą w sierpniu żądają z zadatkiem po 51 rs. płać po 50½ rs. i jak mówią w tych dniach kupiono 250 beczek po 51 rs. z zadatkiem.

Olej konopny w miejscu sprzedaje się w niewielkich partyach po rs. 3 kop. 65. Z dostawą w czerwcu i lipcu sprzedano 200 beczek po 3 rs. 87 kop. i 3 rs. 85 kop.

Oleju słonecznikowego w miejscu sprzedano 80 beczek; świeży

(1) W Numerze 46 mylnie podano rs. 3 k. 87½ powinno być rs. 3 k. 92½.

po rs. 7 z wypłatą pieniędzy po dwóch miesiącach; za gotówkę zaś po rubli srebrem 6 kopiejek 90; za stary sprzedawcy żądają rubli srebrem 7½.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Birżewyja *Wiedomości* podają artykuł pod tytułem „Pogląd na nasze stosunki handlowe w r. 1867”, który zamieszczamy w przekładzie:

Wyszły obecnie za r. 1867: „Obraz zewnętrznego handlu naszego” daje nam powód do następującego przeglądu i porównania z niektórymi latami poprzednimi i do wyprowadzenia z tego swoich wniosków.

1) *Wywóz* wszystkich w ogóle rosyjskich wyrobów i towarów przez granicę europejską, dochodził w r. 1867 do 220,154,666 rs. wywóz ten prześcignął wszystkie lata poprzednie, mianowicie r. 1866 o 20 milionów, 1858 i 1863 o 80 i 97 mil.

2) *Przywóz* dochodził do 236,845,917 rs. i przewyższył r. 1866 o 56 milionów, a 1862 o 109 mil.

3. Wywieziono i przywieziono złota i srebra w monecie i sztabach: wywieziono na 12,130,714 rs. przywieziono na 33,228,607 rs.; przywieziono więcej na 21,197,933 rs.; podczas gdy we wszystkich latach poprzednich wywóz ten przewyższał przywóz oprócz r. 1860, w którym przywieziono o 1½ mil. więcej jak wywieziono; lecz we wszystkich pozostałych dziewięciu latach wywieziono więcej o 4½ mil. w r. 1861, o 54 mil. w r. 1863. Pomyślnie obroty handlowe w r. 1867 miały korzystny wpływ na nasz kurs weksli na miasta zagraniczne, a mianowicie w St. Petersburgu:

		Z a n a s z r u b e l .	
		w kwietniu.	w czerwcu.
Na Londyn	z 30 sz.	na 33½	z 30 sz.
„ Paryż	z 315½ cent.	na 350.	z 315½ cent.
„ Berlin	z 86 guld.	na 95¼	z 86 guld.
„ Hamburg	z 26¾ sz.	na 30¼	z 26¾ sz.
„ Amsterdam	z 148½ kr.	na 165¼	z 148½ kr.

W takimże stopniu podniósł się kurs papierów rosyjskich i ubezpieczonych przez rząd akcji i obligacji towarzystw dróg żelaznych u nas i za granicą.

4. Wywóz główniejszych towarów rosyjskich za granicę.

5. Przywóz główniejszych towarów zagranicznych do Rosyji. (Dwie te pozycje mijamy wzmianką tytułową, ponieważ szczegółowe raporta o wywozie i przywozie w r. 1867 podaliśmy w czasie właściwym w piśmie naszym).

6. Obraz handlu lądowego i portowego (z wyłączeniem Finlandy). 1) bałtyckich portów: wywóz na 85,3 mil. rs. a przywóz na 134,7 mil. rs. w porównaniu z r. 1857 76,9 mil. i 90 mil. 2) z portów morza Białego: wywóz na 6,8 mil. przywóz na 1,7 mil., w porównaniu z r. 1857, 7 mil. i 1,4 mil. 3) z portów południowych: wywóz na 80,1 mil. i przywóz 26,1 mil., w porównaniu z r. 1857 na 49,1 i 16,4 mil. 4) drogą lądową przy granicy zachodnio-europejskiej; wywóz na 34,5 mil. i przywóz na 71 mil. w porównaniu z r. 1857, 10,1 i 24,3 mil.

7. Obraz żeglugi handlowej. W r. 1867 przybyło okrętów 11,047 (w r. 1857 8135), odeszło 11,090 (w r. 1857, 8426). Komunikacja parowa z portami zagranicznymi powiększa się z każdym rokiem; obecnie zaczęto także większą zwracać uwagę na ulepszenie i powiększenie floty handlowej.

8. Podatku celnego wpłynęło do skarbu w r. 1867 37,053,947 rs. Około 30,000 rubli srebrem wpłynęło ze sprzedaży towarów skonfiskowanych.

9. Obroty handlowe w głównych komorach:

	Wywóz.	Przywóz.
1. W St. Petersburgskiej	55,100 mil. rs.	89,100 mil. rs.
2. „ Odeskiej	32,100 „ „	21,100 „ „
3. „ Bygskiej	22,100 „ „	13,100 „ „
4. „ Wierzbolowskiej	8,100 „ „	31,100 „ „
5. „ Moskiewskiej	7,100 „ „	23 „ „
6. „ Warszawskiej	1,100 „ „	13 „ „
7. „ Rostowskiej (nad Donem)	14,100 „ „	— „ „
8. „ Taganrogskiej	9,100 „ „	4 „ „

i t. d.

— *Kolej Moskiewsko-Smołeńska*. W dalszym objaśnieniu programu na budowę moskiewsko-smoleńskiej kolei, berlińska „Bank i Börsen Ztg.” podaje następujące dane:

Nowa kolej będzie miała długości około 397 wiorst, i według

koncessyi winna być ukończoną najdalej w r. 1871; przedsiębiorcy wszakże czynią ze swej strony wszelkie możebne usiłowania, aby ruch rozpoczął się w roku 1870, a po części nawet już w tym roku.

Kapitał wkładowy oznaczony jest na 21,156,097 rs. z których 5,289,000 rs. w akcyach, a 15,967,097 rs. w obligacjach pierwszeństwa ma być ulokowanych.

Nowa kolej ma pod dwojakim względem nader doniosłe znaczenie; najprzód, jako gałąź międzynarodowej komunikacji, która, łącząc się siecią pruską i austriacką, prowadzi na Warszawę, Brześć-liteński, Mohylew, Smoleńsk, Moskwę do Niżno-Nowogrodu, i cały obszar rozległego państwa rosyjskiego, w prostej niemal linii przerywa; powtóre, jako samoistna, miejscowa komunikacja dla wewnętrznego handlu.

Okoliczności towarzyszące budowie tej kolei są tak przyjazne, że koszt jednej wiorsty nie wyniesie wyżej nad 53,200 rs., podczas gdy na linii Mikołajewskiej koszt ten wynosił 124,000 rs., na petersbursko-warszawskiej 103,000, na niżno-nowogrodzkiej 88,000, na moskiewsko-rjazańskiej 76,000, na rjazańsko-koziłowskiej 72,000 rs.

Biorąc za normę przeciętny dochód innych kolei, tak z przewozu pasażerów jako i towarów, objaśnienie wykazuje, iż dochód ogólny nowej kolei wyniesie rocznie ogółem 3,516,000 rs. a po potrąceniu kosztu eksploatacji, zysk czysty w ilości 1,930,000 rubli sr, podczas gdy na opłatę procentów i amortyzacji potrzeba tylko 809,000 rubli srebrem.

— Wyszedł Nr. 9 *Gazety Rolniczej* który zawiera następujące artykuły:

Konferencye rolnicze Ville'a przekład Polikarpa Szlązkiewicza. Ludwik Twarowski (z portretem) przez Adama Mieczyskiego. Melon (z dołączeniem nasienia). Od Redakcyi. Teorya drenowania (dokończenie) przez Feliksa Palewicza. Korrespondencye gospodarskie: z pod Czerska przez Ludwika Łaszczę; z pow. Stanisławowskiego przez Marcelego Małodebskiego; z pow. Gostyńskiego przez A. M. z p. Lepelskiego (gub. Witebska) przez Kazimierza Stentzla. Przegląd rolniczy Vty. Przegląd przemysłowo-handlowy. Korrespondencya od Redakcyi. W odcinku; Bieżąca kampania cukrownicza i kilka nowości w cukrownictwie francuzkiem (ciąg dalszy z ryciną) przez Polikarpa Szlązkiewicza.

Stan czynności Banku Polskiego.

Od d. 27 lutego do 6 marca.

1. Eskonto weksli krajowych:			
w Warszawie			
portfel w d. 6 marca	2,349,270.16½	—	111,304.05½
(Eskont 219,322.84½, zwroc. 330,626.90)			
2. w Łodzi			
portfel w d. 6 marca	230,064.12½	+	4,494.33½
(Eskont 44,745.49 zwroc. 2,337.80)			
3. w Włocławku			
portfel w d. 6 marca	473,514.42½	bez zmiany	
(Eskont — — zwroc. — —)			
4. Skup weksli zagranicznych.			
portfel w d. 6 marca	230,064.12½	+	42,407.69
(Nabyto 44,745.49 zwroc. 2,337.80)			
5. Zaliczenia na papiery publiczne			
wynosiły w d. 6 marca	511,833.—	—	8,327.—
(Udzielono 11,368 zwroc. 19,695)			
6. Pożyczki na zastaw towarów			
w składzie warsz. w d. 6 marca	324,998.25	—	3,170.—
(Udziel. na wełnę 2,787.45 zwroc. 13,607.45)			
(„ „ towary 7,927.08 „ 277.08)			
7. Pożyczki na zastaw kosztowności			
wynosiły w d. 6 marca	844,637.09	—	3,074.—
(Udzielono 4,653.12 zwroc. 6,727.12)			
8. Otwarte kredyty			
wynosiły w d. 6 marca	4,437,628.64	+	69,388.89½
(Udziel. 739,572.63½ zwroc. 670,183.74)			
9. Stan kasy			
w dniu 6 marca w srebrze	2,595,981.28½	—	2,113.83
dto „ złocie	43,967.58½	bez zmiany	
dto „ bil. Ban. Pol.	508,671.—	+	34,500.—
dto „ dto Ces.	893,843.—	—	672,405.—
	Łącznie	4,342,462.87	— 640,018.83

OGŁOSZENIA

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Madryt, 12 marca. Korteżom przedłożony został projekt ustawy dotyczący stumilionowej pożyczki.

Washington, 12 marca. Sekretarz stanu Washburn i minister wojny Schofield podali się do dymisji.

KONSTANTEGO KUCHCZYŃSKIEGO

w Rydze,

nadeszły dobre Cygara:

Anitas,

Lord Byron,

Havana Braun i

Rio hondo.

Te cztery nowe gatunki po 4 ruble za 100 i Upmann po 5 rs. za 100.

Główny Skład na placu Resursy Kupieckiej Nr. 471b.

I Filja róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia w domu Wgo Bayera Nr. 412a.

II Filja róg ulicy Wareckiej i Nowego Światu Nr. 1253.

III Filja na ulicy Senatorskiej w domu Wgo Przędzieckiego Nr. 471a wprost statuy Śgo Jana.

J. ROSENBLUM.

(N. 117-1-3)

(2716)

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

Table with 4 columns: Location, Date, Currency Type, and Rate. Includes entries for Petersburg, London, Hamburg, Amsterdam, Paris, Berlin, and various bank notes.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table with 3 columns: Item Name, Date, and Price. Lists various currencies like Roubles, Dollars, and different types of banknotes and bonds.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Table with 3 columns: Location, Date, and Rate. Contains telegraphic rates for Berlin, Vienna, Paris, and London, including entries for banknotes, bonds, and exchange rates.

Zarząd Żeglugi Parowej zawiadamia, że z powodu śniegów i przymrozków, PAROPLYWY OSOBOWE nie będą mogły rozpocząć jazdy z dniem 3 (15) marca roku bieżącego.

Do jednego ze znacniejszych DOMÓW EXPEDYCYJNYCH na prowincyi, potrzebnym jest młody człowiek, znający dokładnie język niemiecki i rosyjski; jeśliby nawet wiadomości handlowych nie posiadał, może być jako uczeń przyjętym.



Początki odchodzące z Warszawy.

Codziennie: Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 po poł., kareta; do Łomży o godz. 2 po poł., kareta; do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta.